

WIRUS, WIRUS WSZĘDZIE! JAK DEZINFORMACYJNE NARRACJE POKAZAŁY NASZE SŁABOŚCI?

Spisek, szczepionki, mikroczipy i... zabójcze połączenie z technologią nowej generacji. Czy dezinformacja wokół tematu koronawirusa przyniosła zagrożenia dla naszego bezpieczeństwa i zdrowia? Jak poradziły sobie z nią media społecznościowe? O opinie zapytaliśmy ekspertów.

W mijającym roku nasza uwaga skupiona była na kwestiach koronawirusa - zarówno samego patogenu jak i decyzji politycznych, skutków dla zdrowia, ekonomii i globalnego bezpieczeństwa. Nie dziwi zatem fakt, że stał się on również „bohaterem” ostatnich dwunastu miesięcy w kontekście działań prowadzonych w obszarze informacyjnym. Prześcigano się nie tylko w znalezieniu „winnego” wybuchu pandemii, ale również starano się wykazać połączenie pomiędzy wirusem a próbą podstępnego wyszczepienia nas mikroczypami czy zbudowania zastony dymnej dla budowy sieci 5G. Pomimo że sam wirus narobił wiele zamieszania, nie był on jedynym problemem prowadzonej walki z działaniami dezinformacyjnymi, który pojawił się przeciągu ostatnich 12 miesięcy. O dokonanie oceny prognozowanych trendów, zagrożeń i wyzwań na kolejny rok poprosiliśmy ekspertów:

- Małgorzatę Kilian - założycielkę Stowarzyszenia Demagog;
- Adama Lelonka - analityka projektu MapinfluenCE;
- Michała Marka - doktoranta Uniwersytetu Jagiellońskiego, eksperta ds. polityki informacyjnej;
- Annę Miotk - dyrektor ds. komunikacji w Polskie Badania Internetu. Wykładowczynią w Katedrze Komunikacji Społecznej i Public Relations na Uniwersytecie Warszawskim;
- Jakuba Turowskiego - szefa zespołu ds. Polityki publicznej Facebooka w Polsce, krajach bałtyckich, Rumunii i Bułgarii.

W jaki sposób dezinformacja wokół tematyki związanej z COVID-19 przyczyniła się do zmian w obszarze informacyjnym?

„Dezinformacja wokół tematyki COVID-19 oraz ogromny chaos informacyjny sprawiły, że ludzie zaczęli szukać wiarygodnych i jak najbardziej aktualnych źródeł informacji. Jednocześnie potrzebę tę zauważyły również portale o sensacyjnym czy dezinformującym charakterze, co skutkowało ogromnym zalewem treści, w których czytelnikowi trudno było się odnaleźć, a przede wszystkim odróżnić prawdę od manipulacji” - stwierdziła Małgorzata Kilian.

W opinii dr Adama Lelonka „dezinformacja związana z pandemią jeszcze bardziej uwidoczniała wiele istniejących już wcześniej problemów, jak m.in.: braki w obszarze komunikacji strategicznej rządów, rosnący poziom polaryzacji społecznej w kwestiach światopoglądowych, niski poziom świadomości wielu grup społecznych odnośnie zagrożeń informacyjnych oraz nierozwiniętą odporność społeczną (*societal resilience*)”.

„Działania związane z tematyką COVID-19 wyeksponowały mechanizmy oraz narzędzia stosowane w ramach aktywności dezinformacyjnej. Upowszechnianie treści zmanipulowanych oraz otwarcie zafałszowanych przez część portali alternatywnych kanałów YouTube oraz grup działających w sieciach społecznościowych ukazały istniejące pomiędzy częścią wskazanych portali, grup i kanałów powiązania” - wskazał Michał Marek.

W walce z dezinformacją wokół COVID-19 dużą rolę odegrała również Światowa Organizacja Zdrowia - wskazuje dr Anna Miotk. „WHO na bazie doświadczeń z wcześniejszymi XXI-wiecznymi epidemiami w roku 2018 wydało dokument >>Managing epidemics<<, w którym wskazano, że epidemii towarzyszy infodemia, a skuteczne zarządzanie komunikacją podczas powszechnego kryzysu zdrowotnego polega również na uwzględnieniu tego zjawiska w ramach reakcji - stwierdziła ekspertka.

Ważną rolę odegrały także media społecznościowe, a w szczególności Facebook, który podjął szereg działań, żeby zwalczyć pandemię. „Pandemia bardzo dobitnie pokazała znaczenie, jakie odgrywają wiarygodne źródła informacji dla zdrowia i bezpieczeństwa publicznego. W sytuacji, gdy rzetelność informacji może wpływać na ludzkie zdrowie i życie na masową skalę, minimalizacja rozprzestrzeniania się dezinformacji i wzmacnianie zasięgu instytucji odpowiedzialnych za zdrowie publiczne ma kluczowe znaczenie” - stwierdził Jakub Turowski z Facebooka. „Jako Facebook od początku pandemii mieliśmy świadomość roli jaką powinniśmy pełnić w łączeniu ludzi z wiarygodnymi informacjami. Utworzyliśmy na platformie Centrum informacji na temat COVID-19, które jest na bieżąco aktualizowane informacjami pochodzącymi z zaufanych źródeł takich jak Ministerstwo Zdrowia czy WHO” - dodał przedstawiciel koncernu.

Jakie zagrożenia dla społeczeństwa stworzyły działania dezinformacyjne wokół pandemii COVID-19?

Założycielka Stowarzyszenia Demagog wskazuje, że „największym zagrożeniem jest chaos informacyjny, który może wpływać na zachowanie społeczeństwa i podejmowane decyzje, szczególnie te dotyczące zdrowia. Możemy zaobserwować powstanie grupy tzw. >>koronasceptyków<<, którzy podważają zasadność noszenia maseczek czy szczepień poprzez propagowane przez siebie treści, nie bazujące na wiedzy naukowej”. Przed zwiększeniem się liczby takich osób przestrzegali dr Lelonek. Ekspert stwierdził, że „według różnych szacunków, w każdym społeczeństwie funkcjonowało do ok. 1% ludności, którą można było określać terminem >>antyszczepionkowców<<. Obecnie wskutek różnych narracji i teorii spiskowych, rozprzestrzeniających się w formie zorganizowanych działań struktur państwowych, niepaństwowych, jak i tych zachodzących w sposób naturalny, oddolny, przez indywidualnych użytkowników sieci, odsetek ten może być większy”.

Ważnym zjawiskiem było również łączenie fake newsów o COVID-19 z innymi technologiami - przede wszystkim 5G - na co zwraca uwagę dr Anna Miotk. „Niesprawdzone pogłoski o związku innowacyjnej sieci z pandemią powodowały przypadki włamań do stacji operatorów telefonii komórkowej i niszczenie sprzętu. Chaos oraz nadmiar informacji owocował też pogorszeniem nastroju i licznymi lękami” - wskazała ekspertka.

Jakub Turowski ostrzegał natomiast, że „dezinformacja związana z chorobą COVID-19 może powodować bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. Dlatego walka z tym zjawiskiem w ramach naszych platform ma dla nas kluczowe znaczenie. W tym roku byliśmy w stanie wyświetlić ostrzeżenia na niemal 170 milionach postów. Wiemy, że dzięki takim ostrzeżeniom 95% ludzi rezygnuje z wyświetlania treści budzących zastrzeżenia. Usunęliśmy także 12 milionów postów na Facebooku i Instagramie, które tworzyły bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi”.

Michał Marek tłumaczył dlaczego nie powinniśmy lekceważyć tych aktywności. „Działania, o których mowa miały zatem na celu zdestabilizowanie sytuacji polityczno-społecznej w kraju, stymulowanie

protestów (co jest zjawiskiem groźnym w obliczu pandemii) oraz wywołanie kryzysu politycznego, który również nie jest czynnikiem pozytywnym w dobie walki z powszechnym kryzysem zdrowotnym” – stwierdził ekspert.

Jak w Pani/Pana opinii media społecznościowe poradziły sobie z dezinformacją wokół COVID-19? Gdzie widzi Pan/Pani pole do zmian?

„Media społecznościowe zrobiły pierwszy krok do walki z dezinformacją promując wiarygodne i rzetelne źródła informacji. Jednak wciąż jest to za mało, aby skutecznie zniechęcić ludzi do szerzenia fake newsów. Potrzebujemy zmian systemowych, być może większej weryfikacji użytkowników mediów społecznościowych już na poziomie rejestracji i dołączania do społeczności danego medium” - wskazała Małgorzata Kilian.

Platformy mediów społecznościowych krytykował dr Adam Lelonek wskazując, że „wielkie firmy technologiczne, czyli tzw. *Big Tech*, zgromadziły w swoich rękach zbyt dużą wiedzę o użytkownikach oraz posiadają zbyt duży wpływ na funkcjonowanie całych społeczeństw i krajowych przestrzeni informacyjnych, praktycznie pozostając poza kontrolą społeczną. Nawet sami pracownicy tych korporacji nie wiedzą co dokładnie się w nich dzieje”.

Na fakt, że media społecznościowe coraz częściej stają się zasadniczym ogniwem szerzenia dezinformacji - wskazywał Michał Marek. Jego zdaniem „fala dezinformacji stymuluje do pracy z odbiorcą przekazów chociażby poprzez sieci społecznościowe. Aktywność polegająca na objaśnianiu w przystępny sposób procesów związanych z dezinformacją przynajmniej w teorii powinna służyć ograniczeniu negatywnego wpływu na społeczeństwo publikacji i wpisów o szkodliwym charakterze”.

Nieco bardziej optymistyczna w ocenie pracy platform społecznościowych była dr Anna Miotk. „Uważam, że platformy społecznościowe poradziły sobie z dezinformacją wokół COVID-19 mniej więcej >>pół na pół<<. Ważnym krokiem było umieszczanie zweryfikowanych informacji o chorobie w panelach użytkowników – po zalogowaniu się na Facebooka, użytkownik od razu miał na swojej tablicy dostęp do oficjalnych informacji na temat koronawirusa. Platformy współpracowały też ze środowiskiem naukowym, udostępniając ankiety na temat COVID-19” - stwierdziła ekspertka.

Jakub Turowski wskazał natomiast, że „trudno porównać trwającą pandemię z jakimkolwiek innym współczesnym wydarzeniem i nie da się jednoznacznie ocenić czy poradziłyśmy sobie z tym problemem dobrze lub źle, ale z pewnością warto z tych doświadczeń wyciągać wnioski na przyszłość, aby lepiej stawiać czoła nowym wyzwaniom. Przykładowo Centrum informacji na temat COVID-19, które było centralnym elementem naszej walki z dezinformacją, posłużyło nam jako punkt odniesienia dla stworzenia w ramach naszych platform Centrum informacji o klimacie”.

Pełne odpowiedzi udzielone przez ekspertów znajdują się poniżej:

- [Małgorzata Kilian](#) - założycielka Stowarzyszenia Demagog;
- [Adam Lelonek](#) - analityk projektu MapinfluenCE;
- [Michał Marek](#) - doktorant Uniwersytetu Jagiellońskiego, ekspert ds. polityki informacyjnej;
- [Anna Miotk](#) - dyrektor ds. komunikacji w Polskie Badania Internetu. Wykładowczyni w Katedrze Komunikacji Społecznej i Public Relations na Uniwersytecie Warszawskim;
- [Jakub Turowski](#) - szef zespołu ds. Polityki publicznej Facebooka w Polsce, krajach bałtyckich, Rumunii i Bułgarii.

Czytaj też: [Rok 2020 z \(cyber\)perspektywy. Przełomowy czy marginalny?](#)

Rosyjska dezinformacja przeciw Ukrainie WOJNA INFORMACYJNA 2013 – 2019

MICHAŁ MAREK

OPERACJA UKRAINA

Kampanie dezinformacyjne, narracje,
sposoby działania rosyjskich
ośrodków propagandowych przeciwko
państwu ukraińskiemu w okresie 2013–2019

Difin

NOWOŚĆ!

PATRONAT

Defence **24**

Sklep.Defence **24**

[Z oferty Sklepu Defence24 - zapraszamy!](#)